

KATARZYNA JAKUBOWSKA-KRAWCZYK (Katedra Ukrainistyki UW)

PAULINA WASZKIEWICZ (Katedra Ukrainistyki UW)

ALBERT NOWACKI (Instytut Filologii Słowiańskiej KUL)

W poszukiwaniu tożsamości ukraińskiej. Międzynarodowa Konferencja Nauowa *Ukraina Między Wschodem a Zachodem*. Warszawa, 6-7 listopada 2007

Zgodnie z ustaloną już od wielu lat tradycją, także i w tym roku Katedra Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowała Międzynarodową Konferencję Naukową pt.: *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, która odbyła się w dniach 6-7 listopada 2008 roku. Jak co roku, także i tym razem na miejsce obrad wybrano wspaniałe wnętrza Sali Senatu UW, w których mieli okazję do spotkania i wymiany myśli naukowej literaturoznawcy, językoznawcy, kulturoznawcy, a także historycy, dziennikarze i specjaliści od spraw ukraińskich zarówno z Polski, jak i z Ukrainy.

Konferencję otworzył uroczystie prof. dr hab. Stefan Kozak. W swoim przemówieniu wyraził podziękowania władzom rektorskim i dziekańskim UW za wspieranie działań na rzecz rozwoju badań ukrajinistycznych w Uniwersytecie Warszawskim. Serdecznie przywitał dostojnych gości – rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Martę Kicińską-Habior, ambasadora Ukrainy – Ołeksandra Mocyka, rektora Akademii Kijowsko-Mohylańskiej prof. dr hab. Wiaczesława Bruchoweckiego, dziekana Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich UW prof. dr hab. Sambora Gruczę oraz wszystkich zgromadzonych.

W słowie wstępnym prof. Kozaka znalazło się miejsce dla krótkiego naszkicowania kierunków rozważań dwudziestej już konferencji, ze szczególnym podkreśleniem faktu, że centralną problematyką spotkania pozostaną zagadnienia związane ze współczesnością Ukrainy. Następnie w imieniu rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow uczestników spotkania, przywitała prof. dr hab. Marta Kicińska-Habior, która podkreśliła szczególnie wkład Katedry Ukrainistyki oraz jej owoców w postaci publikacji pokonferencyjnych – „Warszawskich Zeszytów Ukrainoznawczych” – do rozwoju badań ukrajinistycznych. Ze słowem do zebranych zwrócił się także ambasador Ukrainy – Ołeksandr Mocyk, który w swoim wystąpieniu nawiązał do czasów świetności Rusi Kijowskiej oraz podkreślił znaczenie Ukrainy w Europie. Wymienił współczesne priorytety Ukrainy dotyczące integracji z Europą i wstępu do NATO.

Sesji pierwszej przewodniczył Wiaczesław Bruchowecki, a obrady zainaugurował prof. Stefan Kozak wystąpieniem *Ukraina między Wschodem a Zachodem*. Badacz zwrócił uwagę na wpływy greckie i łacińskie, kształtujące specyfikę kultury ukraińskiej oraz ukraińskiego dyskursu narodowego. Przywołał tu poglądy Ihora Szewczenki dotyczące wpływów kultury śródziemnomorskiej na Ukrainie. Podkreślił niebagatelne znaczenie i charakter epiki kozackiej, rozważał obecny w dumach patriotyczny model odczuwania świata.

Zręczną kontynuację poprzedniego wystąpienia stanowił referat Piotra Krolla pt. *Kozaczyzna między Rzeczpospolitą a Moskwą*, który postanowił zapoznać obecnych z historią oraz specyfiką Kozaczyzny. Główna teza wystąpienia dotyczyła mieszania się w wojsku kozackim wpływów dwóch kultur: wschodniej i zachodniej. Badacz podkreślił m.in., że Kozacy czuli się szczególnie związani z kulturą Zachodu, a wpływy moskiewskie wykorzystywali raczej jako formę nacisku na Rzeczpospolitą w celu egzekucji swoich praw.

Na zagadnienia dotyczące *Cerkwi między Wschodem a Zachodem w II Rzeczpospolitej* zwrócił uwagę Bohdan Hud'. Historyk przedstawił poglądy dotyczące polityki Polski zmierzającej do wykorzenia na Wołyniu ukraińskości, w tym ukraińskiego prawosławia. Badacz podkreślił ponadto, że polska polityka rewindykacyjna na Wołyniu pod koniec lat 30. przyniosła katastrofalne w skutkach następstwa, które poważnie zaszkodziły stosunkom polsko-ukraińskim oraz przyczyniła się do eskalacji napięć będących bezpośrednią przyczyną pogromu na Wołyniu w latach 40.

Pierwszym mówcą w sesji drugiej był rektor Akademii Kijowsko-Mohylańskiej – prof. Waczesław Bruchowecki. W wystąpieniu *Kijowsko-Mohylańska Akademia w kontekście systemu szkolnictwa europejskiego* przypomniał on historię powstania i rozwoju Akademii, zwracając jednocześnie uwagę na niegdyś obecną obecność języka polskiego wśród wykładanych przedmiotów oraz podkreślając fakt, iż współcześnie ogromny nacisk położony jest na język angielski.

O widocznym wpływie Wschodu i Zachodu na ukraińską architekturę sakralną opowiedział zebrany Wołodimir Aleksandrowycz. Analizując m.in. techniki pisania ikon oraz strukturę zabytków cerkiewnych, badacz wskazywał na wpływy bizantyjskie lub zachodnie. Na zainteresowania ukraińskich twórców orientalistyką, arabystyką oraz literaturą indyjską zwróciła uwagę Ludmyła Hrycyk. Odwołując się m.in. do twórczości Mychajła Drahomanowa, Iwana Franki czy zainteresowań Mychajła Hruszewskiego, badaczka omówiła osiągnięcia orientalistyki ukraińskiej. Tę część obrad zakończyła dyskusja z udziałem Bohdana Hudia oraz Piotra Krolla, w której kontynuowano rozważania dotyczące orientacji elit kozackich oraz ich świadomości politycznej.

Po wznowieniu obrad głos zabrała Jarosława Melnyk. W wystąpieniu *Apokryfy w literaturze ukraińskiej: dialog między Wschodem a Zachodem* przeanalizowała charakter nawiązań do opowieści apokryficznych w twórczości pisarzy osiemnastego i dziewiętnastowiecznych, ze szczególnym uwzględnieniem wpływów łacińskich, zaś Walentyna Sobol poddała rozważaniom zagadnienia związane z literaturą przekładową jako pośrednika między Wschodem a Zachodem. Ostatnim referentem, kończącym pierwszy dzień obrad, był Jarosław Harasym, który w referacie *Folklorystyczna koncepcja Filareta Kołessy w kontekście ówczesnej nauki europejskiej* wyjaśnił, na czym polegał europeizm w koncepcji uczonego. Materiał ilustracyjny stanowiła niezwykle ciekawa analiza struktury pieśni ukraińskich. Tę część obrad zakończyła dyskusja z udziałem m.in. Stefana Kozaka oraz Ołeksandra Astafjewa.

Uroczystym zwieńczeniem pierwszego dnia obrad była z pewnością wystawa poświęcona Wielkiemu Głodowi na Ukrainie z lat 1933-1934. Uroczystego jej otwarcia dokonała Kateryna Juszczenko w obecności rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr

hab. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow oraz Korpusu Dyplomatycznego. Zabierając głos, Kateryna Juszczenko przypomniła o tragicznych wydarzeniach z początku lat 30. ubiegłego stulecia i jednocześnie podkreśliła palącą potrzebę prowadzenia badań naukowych dotyczących tej tragedii, odnotowując z satysfakcją obecność tematyki wielkiego Głodu na Ukrainie w świecie i w Europie po wielu latach zimy milczenia.

Okazją do dalszej i mniej oficjalnej wymiany myśli stało się także kończące pierwszy dzień obrad uroczyste przyjęcie w Ambasadzie Ukrainy, wydane przez ambasadora Ukrainy w Polsce – Ołeksandra Mocyka.

Drugi dzień obrad rozpoczął się sesją pod przewodnictwem Jarosławy Melnyk. Pierwszym referentem był Lubomyr Senyk, który na podstawie analiz licznych prac Iwana Franki zaprezentował jego wizję Ukrainy położonej pomiędzy Wschodem a Zachodem. Następnie wystąpiła Katarzyna Jakubowska-Krawczyk, która przedstawiła analizę poezji Tarasa Szewczenki w kontekście europejskich dążeń wolnościowych. Ze szczególnym zainteresowaniem zgłębiała badaczka kwestię wpływu, jaki na poezję ukraińskiego wieszczki narodowego wywarły hasła epoki romantyzmu, ściśle związane z procesem przemian i obaleniem istniejącego porządku. Referentka ukazała duchowy związek utworów ukraińskiego poety z poglądami Byrona, Mickiewicza, Victora Hugo, Shelleya, Heinego, Mazziniego i Lamartine'a. Analizowała wpływy przemian społecznych, w tym także rewolucji francuskiej, oraz pism Fichtego i Goethego na sposób myślenia twórców romantycznych, do których bez wątpienia należał także Taras Szewczenko. Na koniec badaczka zajęła się wprowadzoną przez Chateaubrianda kwestią chrześcijaństwa pozostającego w bardzo ścisłej więzi duchowej z utworami autora *Kobziarza*.

Albert Nowacki opowiedział o *Europejskich dylematach Mykoły Chwyłowego*. W referacie dotyczącym wizji Europy w publicystyce pisarza zarysował on niezwykle skomplikowaną sytuację literatury ukraińskiej w połowie lat 20. XX wieku, gdzie najważniejszą kwestią było pytanie o tożsamość i przyszłość „nowej, proletariackiej” literatury ukraińskiej. Jedną z propozycji były koncepcje narodników, inną koncepcje futurystów, natomiast oficjalnie forsowano ideę masowości w sztuce i pryncypia realizmu w literaturze. Zupełnie odmienny pogląd zaproponował Chwyłowy, mianowicie orientację kulturalną na spuściznę Europy Zachodniej i przedstawił koncepcję „psychologicznej Europy”. Badacz podkreślił, że przedstawiona przez Chwyłowego koncepcja Europy nie jest jednoznaczna, co dość wyraźnie przebija się w jego pamfletach oraz korespondencji. Europę Chwyłowego należałoby traktować nie jako toponim, lecz raczej ideonim lub pewną abstrakcyjną kategorię kulturalną. Najważniejszym dokonaniem Chwyłowego jest – zdaniem prelegenta – to, iż nie zgadzał się na oficjalną, bolszewicką koncepcję sztuki, twierdząc, że doprowadzi ona do marginalizacji literatury ukraińskiej.

Ołeksandr Astafjew wygłosił referat *Ukraińska powojenna literatura w kontekście europejskim*. Badacz przywołał tu koncepcje Europy sformułowane przez Milana Kundere, Kazimierza Wykę i Czesława Miłosza, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że analizowanemu tematowi najlepiej służy ta ostatnia, przedstawiająca rodzinną Europę jako wspólny dom państw i narodów. Prelegent przedstawił emigracyjne dyskusje ukraińskie toczone m.in. na stronach kwartalnika „My”, pisma „Ukraińska Chata”.

Następnie dosyć obszernie omówił związki paryskiej „Kultury” ze środowiskami ukraińskimi.

Bazyli Nazaruk zapoznał obecnych z europejskim wymiarem twórczości Bohdana Ihora Antonycza. Zaakcentował on zwrot pisarza ku europejskiej poezji i myśli estetycznej i jego swoistą syntezę Wschodu i Zachodu. Przeanalizował także kształtowanie się dyskursów modernizmu ukraińskiego, zwracając szczególną uwagę na fakt, iż w opinii tego twórcy ukraińskiego poezja była „stopem intelektu i szału, a metafora stanowi klucz do zrozumienia świata”. Tym samym przerzucał on mosty porozumienia między narodami.

Inesa Makar wygłosiła referat *W kwestii komparatystyki przekładu: ukraińskie i polskie tłumaczenia powieści Longosa „Dafnis i Chloe”*, w którym poddała analizie kolejne przekłady i adaptacje wspomnianego dzieła, poczynawszy od 1936 roku.

Kolejnej sesji przewodniczył Grzegorz Motyka. Łukasz Jasina w swym wystąpieniu dotyczącym dyskursu o polsko-ukraińskiej historii w kulturze popularnej porównał filmy powstające po obu stronach granicy po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Badacz skoncentrował się przede wszystkim na filmie Jerzego Hoffmana *Ogniem i mieczem, Ukraina narodziny narodu* oraz filmach Ołesia Jańczuka, biograficznym o Andrzeju Szeptyckim oraz filmie M. Maszczenki pt. *Bohdan Chmielnicki*.

Niezwykle interesujący był referat Tomasza Stryjka (*Geograficzno-kulturowe wyobrażenie otoczenia Ukrainy w historiografii ukraińskiej w 2. poł. XX wieku i współcześnie*), w którym autor dokonał inspirującego podziału pokoleń historyków ukraińskich. Szczegółowo omówił pokolenie historyków-prawodawców, ośrodki emigracyjne, próby syntez historii Ukrainy oraz historyków-intelektualistów ukraińskich, którzy w pewnym sensie występują w położeniu historyków-tłumaczy historii. Witalij Makar omówił relacje, jakie na przestrzeni lat łączyły Ukrainę z Kanadą.

Konferencję zakończył poprowadzony przez prof. Stefana Kozaka panel dyskusyjny *Ukraina między Wschodem a Zachodem – współcześnie i jutro*, w którym udział wzięli Grzegorz Motyka, Marcin Wojciechowski, Jan Malicki, Jurij Makar, Bohdan Hud'. Jan Malicki przypomniał tekst W. Tomkiewicza z 1932 roku *Ukraina między Wschodem a Zachodem* zamieszczony w „Sprawach Narodowościowych”. Omówił wieloletnią dyskusję dotyczącą wewnętrznych podziałów Ukrainy i zwrócił także uwagę na zjawisko wielosektorowości polityki ukraińskiej do 2007 roku (34-37 partnerów strategicznych, więcej niż USA, i zmiany, jakie miały się dokonać po rewolucji pomarańczowej (chodziło tu, rzecz jasna, o zdecydowany zwrot Ukrainy ku Zachodowi). Podstawowym dezyderatem na Majdanie Niezależności była kwestia wstąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO, który jednak, zdaniem badacza, został pogrzebany przez dalsze poczynania rządu ukraińskiego. Prelegent przypomniał tu odwołanie wcześniejszej deklaracji ukraińskiej co do wstąpienia do wspomnianych struktur, mówił o podziale poglądów politycznych i podkreślił, że w chwili obecnej właśnie te czynniki najbardziej osłabiają Ukrainę.

Marcin Wojciechowski zwrócił uwagę na fakt, iż „wielkie nadzieje często rodzą wielkie rozczarowania”. W jego opinii rok 2004 wydawał się tym momentem, w którym Ukraińcy zaczęli wychodzić z okresu budowania państwa. Stwierdził, iż wówczas

wierzono, że Ukraina może być nowoczesnym i demokratycznym państwem formatu europejskiego i jednocześnie prowadzić debatę, czy chce być bardziej wschodnia czy zachodnia. Wydawało się, że nic już nie jest w stanie zawrócić Ukrainy z jej drogi ku Europie. Tymczasem we wrześniu 2006 roku premier Wiktor Janukowycz obwieścił w Brukseli, że Ukraina rezygnuje z chęci bycia w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wojciechowski przywołał swoje wrażenia z rozmowy z Serhijem Żadanem – intelektualistą i pisarzem ukraińskim – który stwierdził, że wprawdzie niewątpliwie czuje się pełnoprawnym Europejczykiem, jednakże kwestia członkostwa w NATO wywoływała w nim chłód. Zdaniem tego pisarza Ukraina powinna być Szwajcarią Wschodu i w związku z tym prezentował on pogląd, iż być może nie warto na siłę forsować jej drogi ku Europie. Zdaniem dyskutanta państwa zachodnie zdołały już oswoić się z myślą, że Ukraina jest częścią świata zachodniego. Podkreślił, że spośród wszystkich państw należących do Unii Europejskiej to właśnie Polska jest największym lobbystą interesów Ukrainy w UE, z czego zresztą inne państwa zachodnie doskonale zdają sobie sprawę. Ciekawe w tym kontekście jest stwierdzenie innego pisarza ukraińskiego, Jurija Andruchowycza, który uważa, że dla przeciętnego Ukraińca Europa stanowi przestrzeń tak wielką, niezgłębianą i odległą, niczym kosmos. Na tle przytoczonych słów wspomnianego intelektualisty ukraińskiego Wojciechowski dopatruje się specjalnej misji dla Polski, która miałaby polegać na wysyłaniu wyraźnych sygnałów innym państwom europejskim, że Ukraina jest przecież także w Europie.

Jurij Makar zastanowił się nad ogólnymi dążeniami polityki ukraińskiej, podkreślając szczególnie wyraźny – jego zdaniem – rozdźwięk między ambitnymi założeniami i skromnymi efektami w polityce zagranicznej. Szerokość planów polityków ukraińskich bardzo często nie odpowiadała realnym możliwościom państwa ukraińskiego. Najistotniejsza jest – wedle badacza – potrzeba współpracy z Rosją na równoprawnych, partnerskich zasadach. W swoim wywodzie prelegent nadmienił, iż na Ukrainie niemal codziennie mówi się o „interesie narodowym”, jednakże w rzeczywistości nie zrobiono niczego, co mogłoby pomóc w faktycznej konsolidacji społeczeństwa ukraińskiego. W opinii prof. Makara zawsze znajdzie się coś, co będzie pretekstem do pogorszenia stosunków z Rosją, a przecież nowoczesne państwo, jakim chce być współczesna Ukraina, nie może przez następne sto lat żyć w strachu przed swym wschodnim sąsiadem. W dalszej części swego wystąpienia badacz wyliczył również najważniejsze założenia polityki, którymi jak najszybciej należałoby się zająć.

Kolejny prelegent – Grzegorz Motyka – skoncentrował się na problemach, wobec których stanęli historycy ukraińscy. Okazuje się, że u progu niepodległości, kiedy konieczne stało się wypracowanie nowej tożsamości ukraińskiej, podzielili się oni na dwie grupy: tych, którzy uważali, że ZSRR to ustrój najlepszy z możliwych, oraz tych, wedle których cały okres egzystowania Ukrainy w strukturach Związku Radzieckiego był czasem okupacji i dominacji rosyjskiej na ziemiach ukraińskich, a co za tym idzie – spuścizna ZSRR jest tą częścią historii ukraińskiej, którą należałoby z całą stanowczością odrzucić. Badacz zaprezentował rozwiązania, za pomocą których próbowano owe dwa skrajne stanowiska pogodzić i sklecić z nich jakąś jedną sensowną całość. Odwoływał się przy tym do pracy Tomasza Stryjka *Jakiej przeszłości potrzebuje przyszłość?* W swoim

wystąpieniu prelegent starał się również wyodrębnić podwaliny europejskiej tożsamości ukraińskiej.

Jako ostatni zabrał głos Bohdan Hud', który zaprezentował stanowisko zgoła odmienne od swoich przedmówców. Stwierdził on między innymi, że nie mówi się o tzw. drugiej stronie medalu, która jest niewygodna zarówno dla Polski, jak i dla całej Europy. W interesie Polski jest bowiem to, ażeby jak najdalej odsunąć od swoich wschodnich granic obszary „dobrobytu i historii”. Profesor Hud' przypomniał tu sprawę majora Łysenki i skierowane przez władze USA w stronę Ukrainy oskarżenie o współpracę z reżimem Saddama Huseina, za które do dziś jej nie przeproszono. Zdaniem uczonego, wielkie zasługi dla Ukrainy ma jej były prezydent Leonid Kuczma, albowiem balansując między Wschodem a Zachodem, zdołał zapewnić jej pewien poziom bezpieczeństwa, gdyż Zachód nie był i wciąż „nie jest gotowy” pomóc Ukrainie w ciągłych konfliktach z Rosją, na którą państwa zachodnie spoglądają w sposób pozbawiony odpowiedniej dozy krytycyzmu. W czasie pomarańczowej rewolucji żadne z państw zachodnich, poza Polską, rzecz jasna, nie wyraziło swego poparcia dla Ukrainy. „Gdzie koncepcja Brzezińskiego dotycząca mostu Berlin-Warszawa-Kijów?” – pytał retorycznie badacz. Obrady zakończyła ożywiona dyskusja.

Na zakończenie konferencji prof. Stefan Kozak dokonał podsumowania dwudniowych obrad, a następnie pożegnał uczestników organizowanych przez siebie corocznych konferencji, obiecując, że nadal będzie brał w nich udział jako aktywny uczestnik. Podziękowano mu gorącymi brawami oraz przemówieniem wygłoszonym przez Ludmyłę Hrycyk.

W tym miejscu należy oddać niewątpliwe zasługi prof. Kozakowi, który okazał się godnym gospodarzem opisywanego tu spotkania naukowego, bowiem nie tylko osobiście troszczył się o jego uczestników, ale też sam brał aktywny udział w licznych dyskusjach naukowych, które niejednokrotnie inicjował.

Podsumowując, należałoby podkreślić, iż wspomniana konferencja była przedsięwzięciem niezwykle owocnym i doskonale wpisała się we współczesną debatę na temat miejsca Ukrainy na geopolitycznej mapie współczesnej Europy oraz jej obecności w europejskiej przestrzeni kulturowej. Jednocześnie zorganizowane przez Katedrę Ukrainistyki UW spotkanie naukowców z Polski i z Ukrainy jest najlepszym dowodem na to, że tematyka mieszcząca się w ramach zagadnienia *Ukraina między Wschodem a Zachodem* nie jest jeszcze, jak mogłoby się to na pierwszy rzut oka wydawać, wyeksploatowana, mieliśmy bowiem okazję zapoznania się z ciekawymi opiniami uczonych z różnych specjalności, którzy niejednokrotnie zaskakiwali sposobem podejścia do tematu bądź też prezentowali najnowsze wyniki prowadzonych przez siebie badań. Pozostaje mieć nadzieję, że zaprezentowane na konferencji referaty będzie można w niedalekiej przyszłości przeczytać na stronicach „Warszawskich Zeszytów Ukrainoznawczych”.